

PRZEDPŁATA:
 Czwietrocześnie dla miasta Poznania 4 tal. 20 sgr.
 na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:
 (1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1 szerokości) przy-
 mują się tylko w ekspedycyi.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Konstantynopol, d. 25. Czerwca. — Jenerał Bosquet udał się z Adrianopolu do Szumli. Floty nie nieprzedsiewzięły. Z Sewastopola wypłynęła jedna dywizja rosyjska i strzelała do okrętów stojących przed tym portem, które awizowały flotę połączoną. Rosyjanie zapewne wrócili do portu.

Ateny, d. 27. Czerwca. — Hadzi Petros cofnął swe poddanie się i pobitym został przez Turków. Spiromilos aresztowany, ponieważ niechciał złożyć rachunków.

Berlin, 8. Lipca. — Naj. Pan raczył nadać księciu Alexemu heskiemu order orła czarnego.

Berlin, d. 7. Lipca. — Kolońska gazeta umieszcza z wezwania austriackiego niektóre ustępy, które brzmią jak następuje: cesarz rosyjski oceniając w swojej mądrości wszystkie te uwagi, zapewne oceni wartość, jaką cesarz, nasz dostojny pan do tego przywiązywać musi, aby rosyjskie armie swe ruchy w krajach poza Dunajem dalej nieposuwały i aby się dowiedział o pewnym niezbyt oddalonym czasie, w którym ukończy się obsadzenie księstw naddunajskich. Cesarz Mikołaj chce pokoju, o tém niewątpimy. Pomyśli zatem o środkach, aby stan ustał, który z dnia na dzień powiększa niewyczerpane źródło kłesk dla Austrii i Niemiec. Zapewne niebędzie chciał obarczyć cesarza Franciszka Józefa obowiązkiem pomyślenia o obronie interesów zagrożonych obecnym położeniem, przez nieoznaczenie czasu zajęcia albo przez położenie warunków od których ma zawisnąć ustąpienie z księstw, których dopełnienie byłoby niezawisłym od naszej woli.

Według Vossa gazety, obchodzono na zamku Sanssouci narodziny cesarza Mikołaja. Naj. Pan sprosił licznych gości na tę uroczystość. Książęta domu królewskiego byli ubrani w mundurach rosyjskich.

Południowy teatr wojny.

Według telegraficznej depeszy zamieszczonej we wiedeńskiej Presse pod datą: Hermanstad dn. 5. Lipca dotychczasowy gubernator Widynia Sami basza, został zamianowany tureckim komisarzem w Wołoszczyźnie.

Turcy wkraczają do wielkiej Wołoszczyzny.

Brailoi został mianowany insprawnikiem okręgu Alt w miejsce Balusceska.

— Gazeta wrocławska powiada, że na radzie wojennej w Warnie stanęło, że armia bałkańska ma się ograniczyć na systemacie obronnym. Walki niema przenosić do księstw naddunajskich, boby to mogło być rzeczą nieprzyjemną dla Austrii. Wszystkiego także ma unikać, coby mogło narazić moralne sprzymierze z mocarstwami środkowemi Europy. Austrija i Prusy powinny być przekonane o konserwatywnych zamiarach mocarstw sprzymierzonych. Osoby niemieć wielkim mocarstwom niemieckim powinny tylko być używane w środku armii albo na prawem skrzydle. Jeżeli Austrija zechce obsadzić sławiańsko tureckie prowincye, wpuścić ją, bo niepodobną jest rzeczą, aby Austrija działała wspólnie z Rossyją. Chrześcian tureckich nie powoływać massami. Aby się zabezpieczyć przeciw napaści rosyjskiej na przyszłość, potrzeba całą wojnę przenieść do Rossyi, a mianowicie do Krymu, jako najważniejszego pod względem geograficznym, politycznym i strategicznym. Na Sewastopol uderzyć trzeba od lądu i morza. Po zdobyciu jego operacye rozpoczną się przeciw Tauryi i Bessarabii. Z Batum trzeba popierać Szamila. Jako główny cel wojny w Azyi położono wyrzucenie Rossyi ze stanowisk pomiędzy morzem czarnym i kaspijskim aż do brzegów Kamala i Kubanu.

Francya.

Paryż, 4 Lipca. — Pan Durand, jeden z komisarzy, którym polecono układać się z rządem tureckim o pożyczkę, wyjechał do Londynu, celem rozmówienia się z swoim kolegą Blackiem i lordem Clarendonem. Według Patrie czyniono p. Durand podczas jego pobytu w Paryżu, pewne propozycye, które uważał za korzystne dla Turcyi i subskrybentów na pożyczkę.

— Na giełdzie dzisiejszej sprzedawano papiery hiszpańskie ze stratą, chociaż żadnych wiadomości nie odebrano, któreby sprawę królowej pozwalały uważać za straconą.

— Wojska przeznaczone do obozu północnego z zachodu przechodzą przez Paryż i tam odpoczywają przez dni kilka.

— Wewnątrz Francyi tworzy wiele pułków swe bataliony wojenne. Przeznaczenie odbiorą na południe, z kąd puszczają się do Turcyi.

— Do Brestu nadeszły rozkazy, aby skupowano rozmaite zapasy dla floty bałtyckiej, która na tem morzu ma przechować.

— Według depeszy nadesłanej do Paryża, odpłynął okręt »Henryk IV« do Gallipolis z jen. Levaillant, dowódcą 5 dywizyi, jego sztabem, dwoma pułkami i wielu oddziałami należącymi do różnych pułków.

— Pays powtarza znów ulubiony swój temat, w którym abdykacyą cesarza Mikołaja uważa za najlepszy sposób rozwiązania kwestyi wschodniej, chcąc przez to zemścić się na dziennikach Siéclu i Gazette de France, które nie chcą przestać na tak drobnej ofierze osobistej i żądają przejrzenia mapy europejskiej i obrzeżania mocarstwa europejskiego, aby nie było szkoda, dliwe Europie. Pays jednak w końcu przyznaje, że ta idea pochodząca z wzniosłych konferencyi wedle wszelkiego prawdopodobieństwa pozostanie próżną spekulacją.

— Siécle wypiera się rzucanej myśli przez dziennik w Karlsruhe wychodzący, a którą powtórzył wczorajszy Monitor, mówiąc, że stronnictwo rewolucyjne z żadnym się nie połączy despota. Po cesarzu Mikołaju niema się rewolucya, to jest prawdziwa rewolucya, zmierzająca do rozwoju prawdy, wolności i sprawiedliwości, czego spodziewać i wcale go niepotrzebuje, ponieważ wedle własnej natury jest wieczną, może być w biegu zatrzymana, ale nigdy zniesioną.

— Wiadomą jest rzeczą, że p. Fould udało się wysadzić Persigniego z posady. Zazdrosnym jest na wszelkie wpływy na cesarza i zapewne doświadczy tej zazdrości, wkrótce i pan Drouin de l'Huys, ale ten mu nigdy w drogę nie wchodzi, a przytem jest mężem skromnym, stałym i rzetelnym. Tych przymiotów p. Fould nie posiada w równym stopniu. Cesarz umie cenić jego zdadność, zdanie i miłość porządku, a przypominając sobie przysługi jego dawniejsze, jest związany z nim mocnymi węzłami. Drouin de l'Huys jest popularnym ministrem, Fould zaś nim nie jest i niebędzie. Dopóki machina obecnego ministerstwa jest w biegu, dopóty pogłoski rozsiewane o zmianie ministerstwa pozostaną płonkami.

— Monitor nie potwierdza wprawdzie wiadomości, że odpowiedź cara wczora nadeszła, ale się potwierdza wersja dzienników niemieckich; że wojska rosyjskie zabierają stanowisko nieprzyjacielskie przeciw Niemcom. Hamburgska depesza, zapowiadająca napaść Napiera na Kronstad w dniu 30go Czerwca traci na znaczeniu, ponieważ Monitor mówi tylko o zamierzonym rekonesansie ze strony floty połączonej przeciw Kronstadowi.

— Mamy znów niepogodę, renta spadła, inne papiery trzymają się lub idą w górę.

— Otrzymało tu listy prywatne z Madrytu dochodzące do 30 Czerwca, godziny 4 po południu. Podczas rewii odbytej w d. 29 nie pokazało się uniesienie wojska, na które liczone. Po rewii wydarzył się przypadek, który dowodzi, jak dalece powstanie zakorzenio się w armii. Oddział pułku przeznaczonego na służbę do pałacu królowej, opuścił bramą Segovia Madryt, celem połączenia się z powstańcami. Wojsko wysłane w dniu 30 Czerwca na ściganie wojska powstałego miało przy sobie liczną artylerją. W Madrycie niewydarzyły się rozruchy, ale umysły były bardzo wzburzone. Dn. 29 rząd niepozwalał wysłać poczt, a d. 30 odeszła tylko poczta do Francyi. Głoszono w Madrycie o manifestacyach w Saragossie, Walencji i Andaluzyi. Marszałek Narvaez, który w Loja (w Andaluzyi) bawił, zniknął z tamtąd przed kilku dniami. Powiadano, że połączył się z dawnym swoim współzawodnikiem Espartera. Chodziły także pogłoski o poruszeniach w Portugalii, zmierzających do połączenia się z Hiszpanią i o rejenci ks. Montpensiera.

(Kor. Cz.) Paryż, 28. Czerwca. — Wyliczę wam nie wszystkie lecz niektóre powody, które, według gadatliwego Paryża, miały sprowadzić wyąpienie z ministeryum p. de Persigny: 1) p. de Persigny zbyt kochał swą żonę, zbyt się zaniedbywał i słabnął na umyśle; 2) p. de Persigny uraził się za oddalenie p. Girard, swego sekretarza, z którego żoną przyjaźniła się pani de Persigny; 3) p. de Persigny dyskutując coś z cesarzem zapomniał się i rzekł do cesarza dawnymi słowami: mylisz się Ludwiku; 4) p. de Persigny sprzeciwił się zaprowadzeniu tytułów i przeniesieniu się cesarza z St. Cloud do Wersalu; 5) p. de Persigny był wygryziony przez swych kolegów którzy mu zazdrościli zażyłości z cesarzem i drzwiami zawsze przed nim otwartych; 6) p. de Persigny był nieufnym ku Austrii i sprowadził protestacyą p. Hübnera i t. d. Dołączcie do tego pogłoskę, że p. de Persigny opuścił Paryż nie pożegnawszy się z cesarzem. Zdaje się że powody wystąpienia z ministeryum p. de Persigny były różne. Pan de Persigny uchodzi jednak za wielkiego patriotę, za wielkiego napoleonistę i wielkiego przyjaciela cesarza. Zapewnie stanie się że po miesiącu podróży nastąpi zgoda i że p. de Persigny tym większy będzie wywierał wpływ w rządzie, że ministrem nie będzie. Pan Billault, obej-

ując ministerstwo spraw wewnętrznych, oświadczył w okólniku do prefektów, że trzymać się będzie tych samych tradycji co p. de Persigny.

W sprawach wewnętrznych Francji nic ważnego nie zaszło. Odkryte sprzysiężenie na południu zniża się do dzieciństwa. Załoga paryżka nie przechodzi dziś 35,000 ludzi. Składa się ona z dwóch dywizji piechoty, jednej jazdy, z dwóch batalionów żandarmerji i jednego gardes de Paris. Dnia 20. Lipca cesarstwo mają wyjechać do wód pirenejskich. Po święcie 15. Sierpnia część gwardji cesarskiej ma się udać do obozu bułońskiego. Książę Karol Lucyan Bonaparte był kopnięty przez konia w lasku bułońskim i noga jego została strzaskana. Leczy go doktor Pasquier. Pan de Chabrilant, mąż Celestyny Mogador, został pozbawiony konsulstwa w St. Francisco za skandal jaki sprawił w Paryżu pamiętniki jego żony. Pokazano się z Observateur du Dimanche że do propagandy święcenia niedzieli należy wielu protestantów, między innymi: Franciszek Delessert, de Witt (zięć Guizota), Cochrane i t. d. Skutek propagandy jest ogromny. — Familia orleańska żyje w Claremont bardzo smutnie i nawet z zapytaniem o politykę nie mówi. Książę Joinville interesuje się jedynie operacjami flot. Część majątku orleańskiego złożona z lasów, nie została jeszcze sprzedana. Rząd patrzy na to przez szpary i nie konfiskuje. Cesarz ofiarował wolny przejazd przez Francją ex-królowej Maryi Amalii, która podróży morską znieść nie może, ale ona ofiarę odrzuciła. Mamy znowu czas dżdżysty, chociaż bardzo ciepły. Mamy także i cholera. Owoce są obfite i tanie, a zboże ciągle drogie. O przyszłych zniwach trudno jeszcze wyrokować.

Malarz Kwiatkowski dostał od rządu obstatunek obrazu Jezusa Chrystusa, który ma być zawieszony w audyencyonalnej sali świeżo przebudowanego palais de Justice.

Mówią, że rząd nie jest bardzo zadowolony z karności armii wschodniej; że armia ta wyśpiewuje la Marsellaise i satyryczne piosenki na generałów i admirałów. To zawsze robiła armia francuska, nawet za Napoleona I. a zawsze dobrze się biła.

Pan Trouvé Chauvel, przybyły do Paryża, twierdzi że Reszka basza zle stoi dla tego, że zamierzał zrobić się niejako merem pałacu i alter ego sultana i że skompromitował się w dostawie broni przez jeden dom belgijski z Liège. Pan Trouvé Chauvel reprezentuje w Paryżu interesantów banku stambulskiego, lękających się aby ci co się podejmą pożyczki nie pozbawili ich korzyści, udzielonych im przez firmę sultańską. Chociaż wygnanie, otrzymał on pozwolenie przybycia do Francji.

Mówią znowu o wyjściu z ministerjum p. Drouyn de Lhuys i zastąpieniu go przez p. Thouvenel. Spodziewana jest także zmiana ministerjum w Anglii. Lord Aberdeen ma nareszcie rządu opuścić.

Hr. Orłow, ambassador rosyjski w Lizbonie debarkował w Nantes i przybył do Paryża.

Pan Abatucci minister sprawiedliwości, jest chory na podagrę, lękają się aby podagra nie uderzyła na żołądek.

P. S. Mówią o odkryciu spisku orleańsko republikańskiego. W tych dniach miano robić areszta na Batignolles i przy ulicy Amsterdam.

Pan Billault rozpoczął czynności ministeryalne od dania ostrzeżenia dziennikowi la Verité za feilletony pod tytułem: le gardien de St. Heléne, obrażające pamięć Napoleona I.

Anglia.

Londyn, 3. Lipca. — Times powiada, że konwencya zawarta między Austrią i portą na dniu 14. Czerwca jest nieco niejasna. Tego też spodziewać się było można, po ostrożnej Austrii i niepewności położenia rzezy. Zobowiązała się wymódz ustąpienie Rossyan z księstw naddunajskich bądź na drodze układowej, bądź przewagą broni, a tymczasem nie wie, jakie zajmują stanowiska wojska rosyjskie i jakie są zamiary dworu rosyjskiego. Co do głównych punktów zgadza się konwencya austriacka z konwencyą mocarstw zachodnich i niemniej jest nieprzyjacielską jak ostatnia. W końcu artykułu, poświęconego sprawie wschodniej powiada Times: gwałtowny spór wszczął się między następcą tronu rosyjskiego a jego bratem wielkim księciem Konstantym, pierwszy nie chce słuchać o polityce, która zagraża jego przyszłemu tronowi, gdy tymczasem Konstantyn jest naczelnikiem stronnictwa fanatycznego moskiewskiego. Jest to na początek dosyć, później dowiemy się więcej o tym rozstroju, nigdy przecie śpieszniej zachcianek dumnych nie ukrócono i nigdy błąd nie pociągnął całego łańcucha większych upokorzeń i klęsk. Times donosi nadto, że pożyczka rosyjsko holenderska wynosząca 8 milionów, nieprzyszła do skutku.

— Każdy z siedmiu pułków piechoty przeznaczonych do Turcji, nielicząc oficerów, podoficerów i t. d. będzie wynosił 1000 ludzi, a strzelecki 1200. Piechota ta utworzy czwartą dywizję z generałem i dwoma brigadami. Generał dywizji jeszcze nie zamianowany. Wszystko to wojsko powiozą na okrętach parowych i to wprost na morze czarne, bez zatrzymywania się w drodze. Drugi i czwarty lekki pułk dragonów przeznaczony na wschód, będą wcielone do brygad znajdujących się w Turcji, tak że każda brygada składać się będzie z 5 pułków. W Portsmouth stoi 6 wielkich okrętów, przeznaczonych do przewiezienia 6000 wojska z Cherbourg na morze bałtyckie. „Hannibal” ma powieść wojsko francuskie na Bałtyk, podobnie i „Royal William” o 120 armatach.

— Ma być utworzoną flota kanałowa z następujących okrętów: Royal Albert (121 armat), Waterloo (120), Royal William (120), St. Vincent (104), Impregnable (104), Algiers (91), Hannibal (91), Powerful (84), Kalkutta (84), Formidable (84), Kolossus (80), Wellesley (72), Indefatigable (50), Curacao (30), Dauntless (23), Ternagant (24), Hornet (16), Harrier (16), Conway (26), Swallow (8), Sphinx (6). Flota bałtycka będzie za kilka dni wzmocniona wojskiem lądowym francuskim.

Hiszpania.

Paryski Monitor zamieszcza następującą teleg. depeszę: Bajouna, 3. Lipca. Królowa odbyła w dniu 29. m. z. przegląd całej załogi madryckiej, powitała ją armia i ludność bardzo dobrze. Królowski dekret odejmuje stopnie i godności generałom O'Donnelowi, Ros de Olana i Merinowi. Dnia 1. Lipca wojska królowej uderzyły na powstańców i odniosły pewne korzyści, jak opiewa depesza telegraficzna rządu hiszpańskiego, datowana pod dn. 4. Lipca.

Powstańcy mieli być rozbici, a wielu oficerów i żołnierzy chciało wrócić do posłuszeństwa rządowi. Madryt jest zupełnie spokojny.

Paryska wieczorna Patrie z 4. Lipca powiada, że nadchodzące wiadomości z Madrytu wciąż zawierają pomyślne sprawozdania dla sprawy rządu. Powstańcy straciwszy otuchę, ruszyli do Toledo.

— Independence belge pisze z Madrytu pod dniem 30. Czerwca: wiadomości odbieramy coraz częściej, wszystko znajduje się w poruszeniu, dzienniki opozycyjne przestały wychodzić, tylko organa rządowe przemawiają. Gdy królowa przybyła na przegląd wojska do Prado, zaczęto massami rozdawać proklamacyą przez nią podpisaną pomiędzy wojsko ustawione w bojowym szyku. Rozdano przytem nagrody pomiędzy żołnierzy, którzy się nie dali uwieść swoim przywódzcom. Jednemu kapralowi doręczyła królowa własnoręcznie epolety oficerskie. Wzruszona widocznie i trzymając córkę swoją na rękę, przemówiła królowa do wojska. W czasie przeglądu i defilowania panowała głęboka cisza. Przetrzęsania domów odbywają się ciągle. Kilka kompanii górskich artylerji, szwadron ułanów i trzy bataliony piechoty opuszczają Madryt w kierunku ku Kanillejas, gdzie powstańcy jeszcze się trzymają. Prezes ministerstwa przypomniał wszystkim władzom prowincyalnym ich obowiązki. Publiczność jest obojętną na wszystko, powiadają, że wielu mieszkańców chce się połączyć z powstańcami. Osoby z wyższych warstw społeczeństwa twierdzą, że większa część wyższych oficerów sprzyja powstaniu.

4 godzina. Przez bramę niezamkniętą dostałem się z miasta aż na Venta del Espíritu Santo i widziałem, jak stało wojsko królewskie i powstańcze naprzeciwko siebie. Powstańcy w liczbie 5000 obsadzili wyżyny północne; minister wojny trzyma w 3000 południową stronę mostu w Canillejas i Fondy do la Alegria. Czaty powstańców stoją na mały strzał karabinowy od wojska rządowego. Dotąd żaden strzał nie padł. Generałowie stojący na czele powstania chcą tylko w nadzwyczajnym przypadku użyć przemocy. Głoszą, że odbyła się konferencya, ale niedoprowadziła do żadnego skutku. Program powstańców odbija się w odezwie ich ogłoszonej w zeszłej nocy, jak następuje: zmiana ministerstwa, skonfiskowanie dóbr matki królowej, hrabiego San Luis i t. d. Podoficerowie odbywają tylko służbę na szildwachach. Wszystkie handle pozamykano. Przy głównym lazarecie stoją dwie kompanie żandarmerji. O godzinie 4 jak się zdaje dwa szwadrony powstańców odprowadziły dziś z rana trzy wozy zawierające milion realów będący własnością skarbu, aż do bramy Alkala. Według innych zabrali powstańcy 50,000 piastrow przed bramami Madrytu, które były własnością królowej matki. Wciąż się znoszą przywódcy wojsk powstańczych z przywódcami wiernego wojska. Czaty wojska królewskiego kierują się coraz bardziej ku bramie Alkala. Na ulicy tegoż nazwiska, przechadzają się tłumy mieszkańców stolicy, ale zachowują się spokojnie. Na giełdę niewywarł ten ruch najmniejszego wpływu.

— Na przeglądzie wojska, o którym wspomnieliśmy była królowa, jej mąż, minister wojny, generał kapitan Madrytu, generał Cordoba i inni jeszcze oficerowie. Królowa przemówiła do wojska w następujące słowa:

Żołnierze! Dziś z rana dowiedziałam się o zbrodni stanu generała Dulce, któremu powierzyłam dyrekcyą kawalerji, a tem samem i honor waszych chorągwi. Z nim podnieśli i inni generałowie chorągwie rokoszu. Znaie ich; są to ci sami, których obsypałam stopniami i łaskami i dziś ich lepiej poznać przez niegodność postępowania. Zamierzają wykonać zamach przeciw mojej osobie, przeciw mojemu tronowi i przeciw mojej dostojnej córce, łamiąc przysięgę i depcą najświętsze prawa nogami. Wiem o tém i pospieszyłam do was, aby przebiecz wasze szeregi wierne, jakimi były wszystkie mojej armii, która przypomina sobie moje lata dziecinne. Będę mogła tym sposobem górną ocenić wasze zasługi i być bliżej waszego tryumfu.

— Według sprawozdania fiskuła prasy do ministra spraw wewnętrznych zamieszczonego w Herald, będą mogły znów wychodzić dzienniki Clamor Publico, Las Novadas, La Nacion, Diario Espana, Epoca i Iberia. Jak się zdaje, dzienniki te były na chwilę zawieszane.

— Według Herald wysłane bataliony do La Granii i Eskurialu wróciły w dniu 29. Czerwca do Madrytu.

Austria.

(Kor. Cz.) Wiedeń, d. 1. Lipca. — Książę Gorczakow spodziewany tu pojutrze. Treść odpowiedzi gabinetu petersburgskiego ma być następną: Opuszczenie bezwarunkowe Wołoszczyzny i opuszczenie później Multan pod warunkiem że Turcy za wpływem Austrii i Prus przystanie na bezpośrednie układy z Rosją na podstawie noty wiedeńskiej z 31. Lipca 1853, podpisanej przez cztery państwa. Wiadomość tę mam z dobrego źródła. Za dni kilka dowiemy się stanowczo czy taki jest istotnie obrót dyplomacyi i polityki rosyjskiej.

— W. Gesch. Ber. pisze: okólnik wydany przez jeden z pierwszych naszych domów bankierskich, pod względem nowej operacyi finansowej, brzmi jak następująca: »Zapowiadana od niejakiego czasu po pismach publicznych pożyczka austriacka narodowa uzyskała już najwyższą sankcyę, i wkrótce podaną będzie przez organ rządu Gaz. Wiedeńską do powszechnej wiadomości. Zasady tej operacyi finansowej są: 1) Wysokość c. k. pożyczki państwa oznaczoną na teraz została na 350 milionów złr. i w miarę spodziewanych znaczniejszych przyływów podniesioną będzie do 500 milionów złr. Zaliczenia odbywać się mają odpowiednio do wysokości subskrypcyi w ciągu 3, 4 lub 5 lat, o czem w właściwym czasie szczegóły podane będą. 2) Procent wynosi 5 proc. i pobierany będzie w monecie srebrnej. 3) Kurs emisji oznaczony jest na 95 w banknotach. 4) Powszechny udział w tej pożyczce nie będzie podany bynajmniej formalnemu przymusowi; c. k. rząd powoła się w tym względzie za pośrednictwem władz we wszystkich krajach koronnych do patriotyzmu swoich poddanych. 5) Celem tej pożyczki jest przedewszystkiem: »Przywrócenie wartości waluty przez spłatę długów państwa bankowi aż do owego pierwiastkowego długu wynoszącego około 80 milionów złr. i pokrycie zająć mogącego niedoboru w budżecie na lata następne.« Wszecchnonny i ożywiony interes objawiający się dla tej pożyczki tak w kraju jak i zagranicą, tudzież sposób oprocentowania jej w srebrze, który przy zachodzących jeszcze obecnie stosunkach waluty, nader ponętnym jest dla zagranicy, każe się z pewnością spodziewać najlepszych skutków tego ogromnego środka finansowego.

Teatr Polski z Krakowa w Poznaniu.

W niedzielę, dn. 9. Lipca r. b. **Napoleon w Hiszpanii w 1808. roku**, dramat historyczny w 3 aktach w 6 oddziałach ze słowną muzyką wojskową.

W księgarni Zupańskiego jest do nabycia

KUJAWIAK P. H. WIENIAWSKI

dedicé

à Madame la Comtesse

MICHELLENE CZAPSKA

née Comtesse Czapska.

Cena 2 Złp.

OBWIESZCZENIE.

W celu wsparcia pogorzalców na Śródcie nadesłano składkę: od kupca p. Ludwika Falk 1 Tal., od ślosarza p. Schneider 1 Tal., od X. L. P. 25 Tal., od kupca p. Grassmann 5 Tal., od Radcy medyc. p. Dr. Baren 3 Tal., od majora p. Sontheim 1 Tal., od piekarza p. Brzozowskiego 1 Tal., od kupca p. Herrmann 5 Tal., od pani hr. Czapski 11 Tal. 10 Sgr., od podpułkownika p. Sommerfeld 1 Tal., co się niniejszem do wiadomości podaje.

Dalsze składki będzie odbierał z polecenia mego Sekretarz pol. Stolzenberg w biurze Dyrekcji Policji.

Poznań, dnia 7. Lipca 1854.

W Zastęp. Król. Dyrektoryum Policji
Radzca Ziemiński Hindenburg.

Doniesienie dla gospodarzy.

Mój skład komisyjny

prawdziwego peruańskiego gano i prawdziwej saletry z Chili,

znajduje się tylko w Poznaniu u

Spedytora Pana Moritz S. Auerbach.

C. Geyer, Radcy ekonom. w Dreźnie.

Odwolując się na powyższe doniesienie upraszam uprzejmie, aby omyłkom zapobiedz, o zwrócenie uwagi na moją firmę i lokal.

Moritz S. Auerbach, spedytor.

Kantor: przy Dominikańskiej ulicy 7.

Szląskie Towarzystwo zabezpieczenia od ognia, mające

Trzy Miliony

kapitału zakładowego,

przyjmuje zabezpieczenia ruchomości i nieruchomości, a mianowicie sprzętów żniwnych w stodołach i stogach, inwentarza martwego i żywego za **mierne i state** premie. W przypadku pożaru płaci najdalej w czterech tygodniach zupełne wynagrodzenie szkody.

Blizszych objaśnień udzielają po powiatach ustanowieni agenci, a w Poznaniu

Główna Agentura w hotelu Bawarskim.

OBWIESZCZENIE.

Nieruchomość do successorów Onufrego Busse należąca, na Podklasztorzu tuż przy mieście Wągrówcu nad rzeką Wełną, bardzo romantycznie na pagórku pod liczbą 7. położona, Opactwo zwana, z dwóch domów mieszkalnych murowanych i również stajen, z łazienek nad Wełną, z ogrodów owocowego i warzywnego, jako też ze znajdującej się przystępem dwusiecznej łąki, w najlepszej kulturze w całości 10—12 morg magdeburgskich gruntu składająca się, do czego też z abluicyi zostające prawo pastwiska w Królewskim boru Lesisko zwanym, dla 5 krów należy, szczególnie dla spoczynku i przyjemności natury potrzebującego kapitalisty, albo na zakład znacznej jakiej fabryki kwalifikująca się, na 3952 Tal. 20 Sgr. oszacowana, ma na wniosek posiadzicieli wedle tary w wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze przejrzeć się mogącej w terminie na dzień

19. Lipca r. b.

wyznaczonym, w celu podziału właścicieli w drodze dobrowolnej subhastacyi w zwykłym miejscu sądowym publicznie być sprzedaną.

Wągrowiec, dnia 3. Maja 1854.

Kólewski Sąd powiatowy. Wydział II.

AUKCYA.

W **Wtorek, dnia 11. b. m.** sprzedawac będą od godziny 9tej zrana począwszy w **Sędzinach** pod **Bukiem** przez Pana Lipschitz, Królewskiego Aukcyonaryusza z Poznania, **koni krwi czystej angielskiej pięć**, pomiędzy temi

Ogiera z Jénny po Bigocie,

Żrebaków różnego wieku piętnaście, rozmaite meble, **fortepian**, pościel, sprzęty gospodarskie i narzędzia różne rzemieślnicze, **koprowe garnce parowe**, wozy, szory, półszorki, siodła i t. d. za gotową zaraz zapłatę.

Sędziny, d. 2. Lipca 1854. **Drwęski.**

PASTILLE

na wszelkie choroby piersiowe.

Na uleczenie całkowite chorób piersiowych, ja-kiemi są: katar, kaszel, dychawiczność, ścisnienie piersi, chrypka, niema nic skuteczniejszego i lepszego, jak **Pate pectorale** przez Georgé, aptekarza w Epinal (Vogesen). To lekarstwo sprzedaje się w pudełeczkach po całych Niemczech, a w Poznaniu w cukierni i fabryce czekolady **A. Szpingiera** naprzeciw zegara pocztowego.

Przeciw zastarzałym kaszłom

udziela się przez podpisanego za nadesłaniem franco Talara jednego sposobu domowy leczenia, który użyty świeżo sporządzony, nigdy jeszcze nietylko nie zawiodł, lecz nawet w najuporeczywszym razie szybko i gruntownie wyleczył.

L. A. Mayer w Wrocławiu,
Ritterplatz Nr. 9.

Szanowną Publiczność mam zaszczyt uwiadomić, iż zaopatrzyłem się z najlepszych fabryk w dobór szkła i porcelany, a nabywszy je tanio, sprzedaję tuzin porcelanowych talerzy po 1 Tal. 7½ Sgr., filiżanki od 20 Sgr. tuzin; wszystkie zaś inne przedmioty po jak najumiarkowanych cenach.

H. Kolanowski,
ulica szeroka Nr. 13.

= Ręczniki tureckie do kąpielii =

coś **doskonalego** dla leczących się kąpielami, sprowadzone zostały na zamówienia lekarzy, które poleca tutejszym i zamiejscowym kąpiącym się osobom do łaskawego uwzględnienia

Handel płócien **S. Kantorowicza**,
przy rynku Nr. 65.



Arrowroot

poleca w dobrym gatunku tanio

Jakób Appel.

Obicia (tapety)

w najnowszych wzorach po nadzwyczaj umiarkowanych cenach u **Nathana Charig**,
Rynek 90.

Prawdziwy Portland Cement

na rachunek angielskiego domu handlowego otrzymał w komis i ofiaruje tanio

Moritz S. Auerbach, spedytor.
Kantor przy Dominikańskiej ulicy 7.

Sprzedaż inwentarzy i sprzętów gospodarskich.

Z powodu zgonu śp. małżonków Jachimowiczów będą sprzedawane drogą licytacji publicznej w **Zółczu pod Czerniejewem** dnia 12. Lipca r. b. trzoda owiec (875), bydło, konie

i t. d., wszystko zdrowe i w dobrych gatunkach; dnia zaś 13. Lipca r. b. sprzęty gospodarskie i domowe.
Sukcessorowie.

W Sokolnikach Wielkich pod Szamotułami potrzebny jest zdalny ogrodowy od świętego Michała r. b.

W nowo urządzonym sklepie na mleko Domini **Tarnowo** (w domu Weichera w starym rynku) dostać można codziennie świeżego mleka, śmietany i masła. Tamże przyjmują się też zlecenia na wszelkie gatunki jarzyny i drobiazgu, które jak najpunctualniej wykonane będą.

Przy ulicy Młyńskiej pod Nr. 12 jest do wynajęcia od 1. Paźdz. r. b. wielkie pomieszkanie, składające się z 7 tapicerowanych pokojów do ogrzewania, wraz z stajnią, wozownią itd.

Przy Wilhelmowskiej ulicy pod Nr. 7, na pierwszym piętrze są do wynajęcia od 1. Października r. b. 2 pokoje na przodku, z których jeden z balkonem. Blizsza wiadomość tamże.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 6. Lipca 1854.	Sto-pa pCt.	Na pr. kurant	
		papie-rami.	gote-wizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	97½
dito z roku 1850	4½	94½	—
dito z roku 1852	4½	94½	—
Obligi długu skarbowego	3½	—	83
dito premii handlu morskogo	—	—	139
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	3½	—	—
dito miasta Berlina	4½	—	97½
Listy zastawne Marchii Elek. i Nowej	3½	—	95½
dito Prus Wschodnich	3½	—	91½
dito Pomorskie	3½	—	96½
dito W. X. Poznańskiego	4	—	100
dito W. X. Pozn., nowe	3½	92	—
dito Szląskie	3½	—	94½
dito Prus Zachodnich	3½	—	89½
Bilety rentowe Poznańskie	4	93	—
Louisdory	—	—	107½
Akcje kolei żelaznej Starog. Poznańsk.	3½	84½	—

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

Dnia 7. Lipca 1854 r.	od		do	
	tal.	šcr.	tal.	šcr.
Pszonicy, szefel	3	12	6	4
Żyta, szefel	2	17	6	3
Jęczmienia, szefel	1	27	6	2
Owsa, szefel	1	19	3	1
Tatarki, szefel	1	23	6	1
Grochu, szefel	2	15	—	2
Ziemiaków, szefel	1	5	—	1
Siana, centnar	—	22	6	—
Słomy, kopa	5	15	—	7
Masła, garniec	1	20	—	2
Spiritusu (beczka 120 kw.) 80 ½ Tral.	28	10	—	28